

Piotr Wojciechowski
Karsko

**Historia Szkoły Podstawowej
im. Hansa Christiana Andersena w Karsku,
województwo zachodniopomorskie. Cz. 1: 1945-1960**

Szkoła podstawowa została otwarta w dniu 01 września 1945 roku w poniemieckim budynku szkolnym (budynek tzw. GOK-u przy kościele). Początkowo funkcjonowała jako Publiczna Szkoła Powszechna w Karnocicach. W 1947 r. nazwę miejscowości Karnocice zmieniono na Karsko. Inicjatorem otwarcia szkoły był Tadeusz Faściszewski – przedwojenny nauczyciel, który przed 1939 rokiem pracował w szkole we wsi Ciemieszyńce, ówczesne woj. tarnopolskie.

Faściszewski przybył na te tereny 24 marca 1945 r. i przez pierwsze miesiące pełnił funkcję podsołtysa wsi Karnocice (niemiecka nazwa Karzig). Przewidując napływ osadników z rodzinami, w tym z dziećmi w wieku szkolnym, zajął się on od samego początku zabezpieczeniem poniemieckiego budynku szkolnego oraz zaopiekował się sprzętem szkolnym.

Budynek szkolny w pierwszych miesiącach zajęty był na kwatery sowieckich żołnierzy stacjonujących jeszcze we wsi. Po ich wyjeździe budynek został poddany remontowi. Między innymi naprawiono spalone podłogi, wybite okna, połamane drzwi, zniszczone klamki oraz piece i dach – zniszczenia nie były wynikiem działań wojennych.

Sprzęt szkolny pozostawiony przez Niemców poniewierał się w okolicznych bunkrach leśnych, na lotnisku za wsią lub podniszczony na śmietniskach gospodarstw rolnych. Faściszewski niejednokrotnie sam dźwigał ławki szkolne, naprawiał systemem gospodarczym, zabezpieczając je przed całkowitym zniszczeniem.

Dzięki tej zapobiegliwości z końcem sierpnia 1945 r. budynek szkolny wyremontowany i wyposażony w najpotrzebniejszy sprzęt, był gotowy do przyjęcia pierwszej grupy polskich dzieci.

Uroczystość otwarcia szkoły miała bardzo skromny przebieg. Prawdopodobnie ze względu na minimalne zainteresowanie środowiska pochłoniętego przeżyciami ostatnich miesięcy i dni. Poza tym był to okres nawału zajęć w gospodarstwie. Ten drugi powód skromnej obecności mieszkańców był milej widziany przez ówczesne władze.

Nauka odbywała się początkowo na dwie zmiany w zakresie klas I-III. Wiek uczęszczających do szkoły był różny – od 7 do 19 lat. Różnie też bywało z rozpoczynaniem nauki – nie wszyscy trafili do szkoły w roku szkolnym 1945/46 czy też 1946/47 – zdarzało się, że rozpoczynano ją dużo, dużo później. Ciekawie też wyglądało kontynuowanie nauki. Niektórym uczniom wystarczył tylko rok pobytu w szkole, innym dwa lata, a jeszcze innym trzy i więcej. Akcję likwidacji analfabetyzmu przeprowadzili T. Faściszewski i Cz. Nęcza w latach 1949/50 i 1950/51. W sumie na kurs uczyli się 46 osób, a nauczyło się czytać i pisać 43 osoby.

Praca nauczyciela była bardzo trudna. Brak było podręczników, zeszytów, papieru i przyborów do pisania. Dzieci uczyły się czytać na porozrywanych, luźnych kartkach z przypadkowo znalezionych przedwojennych podręczników lub „Płomyczków”. Pisały natomiast na starych ponemieckich formularzach. Brak było jakichkolwiek pomocy naukowych. Nie było ani tablicy, ani kredy. W takich oto warunkach uczył 37-letni Tadeusz Faściszewski, do którego wkrótce (rok szkolny 1946/47) dołączyła 31-letnia mgr Czesława Nęcza z domu Borchardt – absolwentka Uniwersytetu Poznańskiego. Została ona zatrzymana 27 marca 1945 r. w Karsku przez władze sowieckie. Oboje trafili do Karska, wracając do rodzinnych stron z Niemiec, gdzie przymusowo pracowali.

W 1945 roku we wsi znajdowały się dwa oddzielne budynki szkolne. Jeden (wcześniej wspomniany) został we wrześniu 1945 r. oddany do użytku szkolnego. Drugi, w którym początkowo zorganizowano prowizoryczny szpital dla zakaźnie chorych, został w roku 1948 – mimo protestu ze strony kierownictwa szkoły przejęty przez Powiatowy Ośrodek Zdrowia w Myśliborzu i przeznaczony na Gromadzki Ośrodek Zdrowia w Karsku (wraz z izbą porodową).

Podjęte przez kierownictwo szkoły zabiegi w Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Myśliborzu o rewindykację przedmiotowego budynku nie dały pozytywnego rezultatu. Tak więc szkole pozostał jeden budynek z dwoma izbami lekcyjnymi i czterema izbami mieszkalnymi. Jedną z izb lekcyjnych

powiększono przez usunięcie ściany i włączenie do niej jednej izby mieszkalnej. W miarę napływu dzieci (stan na 27 września 1945 r. – 28, a na 31 grudnia 1945 r. – 40) oraz w związku z podnoszeniem się stopnia organizacyjnego szkoły trzeba było ciasne izby mieszkalne zamienić na izby lekcyjne, co jednakże nie rozwiązało trudności lokalowych.

W wyniku usilnych starań Faściszewskiego dopiero w roku 1957 oddano do dyspozycji szkoły drugi budynek, w którym mieściła się przez pewien czas świetlica gromadzka (dom pastora – obecnie tzw. dom nauczyciela). Po przebudowie i remoncie uzyskano w tym budynku dwie izby lekcyjne, pomieszczenie na bibliotekę oraz dwie izby mieszkalne.

Każdy nauczyciel starał się w miarę swoich możliwości spełniać sumiennie swe obowiązki i utrzymywać dobre stosunki z rodzicami dzieci i miejscowym społeczeństwem. Niestety ciężka i mozolna praca nie zawsze została odpowiednio oceniona. Oto wybrane fragmenty z protokołu Rady Pedagogicznej spisanego w 12 lutego 1960 roku w związku z wizytą inspektora Jana Piłata:

Wizytujący stwierdził, że zespół pracuje w nader trudnych warunkach lokalowych, co niewątpliwie odbija się ujemnie na wynikach nauczania (klasy ciasne, duszne, ciemne). Nauczyciele jednak pracują i starają się. Niektóre lekcje były ładnie poprowadzone (...).

Do Inspektora Oświaty doszły zażalenia na szkołę. W toku wywiadu w społeczeństwie miejscowym wizytujący usłyszał zarzuty, jakoby lekcje rozpoczynały się niepunktualnie, przerwy bywały przedłużane, zeszyty domowe uczniów mało poprawiane, mało zebrań nauczycielskich, brak zawiadomień o wywiadówkach.

Sprawa higieny: klasy są względnie czyste, lecz mogłoby być lepiej. Natomiast w fatalnym stanie znajdują się ubikacje szkolne.

Na terenie szkoły brak jest organizacji młodzieżowych, np. szkolnych komitetów Społecznego Funduszu Budowy Szkół (...).

Tabela 1. Obsada nauczycielska w latach 1945-1960.

Rok szkolny	Nazwisko i imię n-la	Wiek	Skąd przybył	Data odejścia	Uwagi
1945/1946	Faściszewski Tadeusz	37	z prac w Niemczech	IX 1967 r.	22 lata kierowania szkołą
1946/1947	Nędza Czesława	31	z prac w Niemczech	VIII 1974	Przedwojenny magister filologii francuskiej

1948/1949	ks. Dymitrowicz Kazimierz	?	z Kierzkowa	IX 1951	
1950/1951	Faściszewska Jadwiga	25	z Kinic	IX 1957	
1953/1954	Goździewski Stanisław	21	z Myśliborza	XI 1953	
1954/1955	Kulik Krystyna	19	z Myśliborza	VII 1955	
1955/1956	Biernatowska Danuta z d. Walasek	19	z Boguszyna pow. Myślibórz	VIII 1984	oddelegowa- na do Kinic (X 56-IX 58)
1956/1957	Kaczmarczyk Zygmunt	18	z Myśliborza	VII 1957	
	Majerczyk Maria	19	z Poronina	V 1959	
	ks. Madej Czesław	?	?	VIII 1959	
1957/1958	Iwiński Daniel	23	z Rybakowa	VIII 1978	
	Sochacka Lilianna	22	z Myśliborza	VIII 1959	
	Łazowski Wojciech	28	?	VI 1958	
1959/1960	Szuskiewicz Stanisława	17	z Myśliborza		od 1964/65 Rzepecka

Źródło: protokółarze rad pedagogicznych, projekty organizacyjne szkoły z lat 1946-1960 SP w Karsku.

Kontrastem dla opinii zawartej w protokółarzu są fakty odznaczania nauczycieli za ich pracę. Uhonorowano między innymi: Tadeusza Faściszewskiego „Złotym Gryfem Pomorskim”, Jadwigę Faściszewską „Srebrnym Krzyżem Zasługi”, Czesławę Nędzę „Srebrnym Krzyżem Zasługi” i „Srebrnym Gryfem Pomorskim”. Od zasięgania opinii o nauczycielach u ludności miejscowej odstąpiono, ponieważ ta droga nie prowadziła do bezstronnej i właściwej oceny wartości danego nauczyciela (ze zrozumiałych względów). Oparto się wyłącznie na ocenie władz oświatowych.

Mimo pewnych nieporozumień pracownicy szkoły cały czas starali się tworzyć więź wśród ludności przybyłej z tak różnych stron. Służyły temu przede wszystkim (tak zalecane przez ówczesne wła-

dze polityczne) okolicznościowe akademie i imprezy organizowane przez nauczycieli. Sprawozdania szkolne z tamtego okresu Karśka informują:

Na akademiach zbierają się gremialnie zapraszani przez młodzież szkolną dorośli, którzy przyglądając się występom artystycznym dzieci, zapoznają się jednocześnie z odpowiednią tematyką, a przy okazji dyskutują między sobą na różne tematy, problemy. Programy imprez są odpowiednio dobierane celem wywierania wpływu kształtującego i wychowawczego na dzieci i na dorosłych. Zadaniem spotkań jest budzenie umiłowania ziemi ojczystej i szczecińskiej, wszczepianie poszanowania mienia społecznego oraz szacunku dla pracy i dla ludzi pracy, wpajanie szacunku dla starszych (...).

W sumie co roku organizowano około pięciu podstawowych imprez. Najczęściej z następujących okazji: Dzień Wojska Polskiego, rocznica wielkiej rewolucji październikowej, Choinka Noworoczna, Święto Pracy, Dzień Kobiet, Dzień Dziecka. Dla rodziców satysfakcją było oglądanie swych pociech na scenie. Na program imprez oprócz recytacji i piosenek składały się tzw. obrazki sceniczne czerpane z „Płomyka”, „Płomyczka” i „Świerszczyka”. Korzystano także z adaptacji wierszy Brzechwy, Mickiewicza jak i fragmentów komedii Fredry.

Największą popularnością cieszyły się jednak utwory sceniczne wcześniej już wspomnianej Czesławy Nędzy. I tak na przykład w roku 1958 z okazji zabawy noworocznej wystawiono obrazek jej autorstwa „Bajka o Cud-Świerku”. Wcześniej w 1955 po wystrzeleniu przez były ZSRR sputnika z Łajką wykonano ilustrację sceniczną piosenki o sputniku i Łajce, której tekst napisany również przez Cz. Nędzę został później wydrukowany w jednym z numerów „Płomyka”. Natomiast jeszcze wcześniej, bo w roku 1953, uczennice klasy VII odegrały obrazek sceniczny pt. „Babulka – Proszulka” w ramach walki z zabobonami. Tekst tego obrazka napisała także Nędza. Nawiązywał on do wydarzenia, jakie miało miejsce w sąsiedniej wsi Golin, gdzie prawdopodobnie kobieta „odczyniała uroki”. Za „leczenie” chorej krowy, którą rzekomo ktoś „zauroczył”, wyłudziła od gospodyni sporo produktów żywnościowych.

Szczególnie jednak warto wspomnieć pierwszą imprezę szkolną zorganizowaną już w 1945 roku w okresie świąt Bożego Narodzenia. Były to „Jasełka polskie”. W tym czasie brak było jakichkolwiek materiałów do inscenizacji, wobec czego Czesława Nędza zdecydowała się sama napisać tekst jasełek tradycyjnych dla środowiska polskich osadników. Miały one podkreślać jedność wszystkich Polaków – niezależnie od miejsca ich pochodzenia. Na przedstawienie, poza mieszkańcami Kar-

Tabela 2. Liczba uczniów i absolwentów Szkoły Podstawowej w Karsku w latach 1945-1960.

Rok szkolny	Ilość oddziałów	Liczba uczniów w klasach							Liczba absolwentów
		I	II	III	IV	V	VI	VII	
1945	3	18	10	12	-	-	-	-	--
1945/1946	3	26	19	15	-	-	-	-	--
1946/1947	5	17	23	26	8	12	-	-	--
1947/1948	6	10	21	24	20	14	6	-	--
1948/1949	6	18	-	25	22	21	10	-	--
1949/1950	6	16	17	-	17	18	9	-	--
1950/1951	6	13	15	14	-	14	15	-	--
1951/1952	7	12	11	16	13	8	14	15	15
1952/1953	7	15	12	14	17	13	8	13	13
1953/1954	7	28	13	14	12	18	10	12	11
1954/1955	7	36	17	13	14	12	22	13	7
1955/1956	7	36	36	17	14	16	14	14	12
1956/1957	7	44	34	31	20	14	14	13	13
1957/1958	7	42	39	34	30	17	14	9	8
1958/1959	7	30	38	35	33	24	15	13	11
1959/1960	7	42	34	33	36	35	29	15	15
1945 – 1960	98	403	339	323	256	236	180	117	105

Źródło: Arkusze ocen z lat 1945 – 1960.

ska, zjechali się wszyscy osadnicy polscy z okolic (wsie: Kinice, Łubianka, Rychnów oraz mieszkańcy pobliskich leśniczówek). Tak oto wspomina tamten dzień mieszkanka Karska:

Trudno dziś odzwierciedlić atmosferę tego pierwszego na ziemiach odzyskanych Bożego Narodzenia. Sala szkolna wypełniona była po brzegi, mimo że spektakl powtórzono dwukrotnie. Wskrzeszona po latach okupacji tradycja staropolskiej szopki wywołała wspomnienia domu rodzinnego i rodzinnych stron dziś nazywanych matką ojczyzną. Wywołała je u ludzi, którzy znaleźli się w obcym dla nich środowisku, w niepewnych jeszcze warunkach bytowania, w okresie tworzącym obawy przed czekającą ich przyszłością. Szczególne znaczenie dla zbolatyłych serc tych, dla których droga powrotna do swoich stron była zamknięta i którzy nie zżyli się jeszcze z przybyszami z Polski centralnej, miały płynące ze sceny słowa, które działały jak kojący balsam. Można powiedzieć, że

ły dosłownie topiły te pierwsze lody. Niejeden z osadników był wdzięczny miejscowej autorce za tę próbę niwelowania różnic i rezerwy między poszczególnymi grupami osadników.

Lekcje też nie były wolne od „odpowiedniego” oddziaływania. Na lekcjach j. polskiego, historii, geografii, biologii uwzględniano szczególnie zapoznanie dzieci z ziemią szczecińską i jej „nową przeszłością”. Wykorzystywano przy tym prasę regionalną, polecając śledzić odpowiednie artykuły. Bibliotekarka szkolna zachęcała do czytania książek o ówczesnym województwie (m.in. opracowania Czesława Piskorskiego). Wszystkie te działania miały na celu scalenie miejscowego środowiska i przyzwyczajenie go do nowej rzeczywistości. O ile w pierwszych latach pobytu na tych ziemiach często słyszało się rozżalone wypowiedzi starszych przesiedleńców: „Gdyby można, to tak jak stoję, wracałbym zaraz do swego domu.”, to w latach pięćdziesiątych było można zauważyć pewne zrośnięcie się ludności z tutejszymi terenami. Potwierdzały to, wg świadków tamtych dni, takie fakty, jak zakładanie sadów, unowocześnianie gospodarstw. Oczywiście najbardziej u siebie czuła się młodzież, która w największym stopniu dbała o czystość i estetyczny wygląd wsi.

Nauczyciele starali się pogodzić dwa, czasami sprzeczne ze sobą, poglądy. Jeden wpojony przez II Rzeczpospolitą, a drugi ostro narzucany przez Polskę Ludową. Mieli z tym sporo kłopotu, bo trudno walczyć z własnymi przekonaniem. Mimo rozterek pragnęli oddziaływać na starsze pokolenie w kierunku podniesienia kultury życia codziennego, zwłaszcza w dziedzinie higieny osobistej i estetyki. Podkreślali m.in. znaczenie nawozów sztucznych oraz mechanizacji rolnictwa. W latach 1947 – 1949 prowadzili zimowe kursy przysposobienia rolniczego – niestety nie były one w pełni wolne od ideologii komunistycznej.

Biblioteka szkolna przy Szkole Podstawowej w Karsku została zorganizowana już w 1945 roku przez ówczesną przewodniczącą Koła Rodzicielskiego a później wspaniałą nauczycielkę w jednej osobie (wspomnianą już wiele razy) – Cz. Nędzę. Za fundusz przeznaczony przez Koło Rodzicielskie zakupiono 25 woluminów, które stały się zalążkiem przyszłej biblioteki szkolnej. W następnych latach księgozbiór powiększał się stopniowo dzięki przydziałom Inspektora Szkolnego, a następnie „Domu Książki”. Nie brakowało też takich książek, które wydane w roku 1916 miały pieczętki o treści: „Okręgowy Związek Młodzieży Wiejskiej pow. rówieńskiego na Wołyniu. Biblioteka Związku Młodzieży Wiejskiej Ziemi Wołyńskiej” lub „Centrala Bibliotek Ruchomych Powiatu Łuckiego”.

Tabela 3 . Absolwenci 1945-1960 wpisani do kroniki.

Lp.	Nazwisko i imię absolwenta	Ukończona szkoła ponadpodstawowa i ewentualnie dalsze losy
1.	Rzepecki Ryszard	Państwowe Liceum Pedagogiczne w Myśliborzu; pełnił funkcję kierownika szkoły podstawowej w ówczesnym pow. pyrzyckim
2.	Igiel Ryszard	Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Szczecinie; pracował w ówczesnej stolicy województwa
3.	Czerniawski Bogdan	Państwowe Liceum Pedagogiczne w Myśliborzu; pełnił funkcję kierownika szkoły podstawowej w ówczesnym pow. pyrzyckim
4.	Razik Krystyna	Liceum Kulturalno-Oświatowe w Szczecinie; pełniła funkcję kierownika Biblioteki Gromadzkiej w Stawie, ówczesny pow. myśliborski
5.	Chodak Tadeusz	Liceum Ogólnokształcące w Myśliborzu; studiował fizykę na Uniwersytecie Wrocławskim
6.	Gurgul Eugeniusz	Liceum Ogólnokształcące w Myśliborzu; studiował medycynę w Szczecinie
7.	Mitek Stanisław	liceum ogólnokształcące w ówczesnym woj. poznańskim; pracował w GS w Barlinku
8.	Urbanowski Józef	Liceum Ogólnokształcące w Myśliborzu; pracował jako nauczyciel w Golenicach, ówczesny pow. myśliborski
9.	Rostworowski Marek	studiował w Warszawie
10.	Fąfara Maria	pracowała jako nauczycielka w ówczesnym woj. wrocławskim
11.	Jaśniak Zygmunt	kontynuował naukę w Studium Nauczycielskim w Szczecinie
12.	Lewicki Marian	kontynuował naukę w Studium Nauczycielskim w Szczecinie

Źródło: Sprawozdanie dla Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego w Szczecinie z 27 V 1960 r.

Poza prężnie działającą biblioteką w szkole funkcjonowały w latach 1946 – 1960 z mniejszym lub większym powodzeniem takie organizacje jak: SKOW, TPPR, PCK, SKO, Spółdzielnia Uczniowska, ZHP.

Wybrane dokumenty oddające klimat okresu 1945-1960

1. 27 września 1945 r., Karnocice¹ – Sprawozdanie na odprawę wójtów w dniu 30 września 1945 r. z Gminy Karnocice.

(...) 6. Szkolnictwo

Na terenie tut. gminy istnieją 4 szkoły, z których ze względu na odpowiednią ilość dzieci 2 winny być czynne, a mianowicie w Karnocicach i w Kienitz (Kinice). Ilość dzieci szkolnych wynosi w Karnocicach 28, w Kienitz 26. Obecnie czynna jest szkoła w Karnocicach. Koniecznym jest uruchomienie szkoły w Kienitz, do której zarazem mogłyby uczęszczać dzieci z Rychnowa, odległego od Kienitz o 3 km.

Kwestię uruchomienia szkoły w Kienitz można by na razie rozwiązać w ten sposób, że nauczyciel z Karnocic udzielałby co 2. dzień lekcji w szkole w Kienitz, zaś w czasie jego nieobecności lekcji w Karnocicach udzielałaby żona miejscowego wójta, nauczycielka Nędza Czestawa ...

Zarząd Gminy
(Nędza) Wójt

2. Szkoła Podstawowa w Karsku. Skład Komitetu Rodzicielskiego przy Szkole Podstawowej w Karsku

Lp	Nazwisko i imię	Zawód	Pochodzenie społeczne	Przynależność partyjna	Funkcja w Komitecie
1.	Piątkowski Jan	rolnik	chłopskie	bezpartyjny	przewodniczący
2.	Grzesiak Władysław	prac. GRN	chłopskie	PZPR	z-ca przewodniczącego
3.	Krawczykowa Alina	bibliotekarka	chłopskie	bezpartyjna	drugi z-ca
4.	Rozmałyńska Stefania	prac. GS	chłopskie	bezpartyjna	sekretarz
5.	Razik Emilia	gosp. dom.	chłopskie	bezpartyjna	skarbnik
6.	Stasik Stanisława	rob. PGR	robotnicze	bezpartyjna	członek
7.	Filc Józef	rolnik	chłopskie	bezpartyjny	członek
8.	Chodak Leon	rolnik	robotnicze	PZPR	członek
9.	Wawrzyniak Rozalia	gosp. dom.	chłopskie	bezpartyjna	członek

Karsko, dnia 25 listopada 1951 r. /-/ T. Faściszewski kierownik szkoły

¹ Wymienione Karnocice to miejscowość Karsko. Całe sprawozdanie składa się z 4 stron maszynopisu, z których wybrano tylko punkt szósty.

3. Sprawozdanie z imprezy noworocznej w dn. 04 stycznia 1953 roku urządzanej w Domu Ludowym w Karsku przez drużynę ZHP

1. Obecnych było około 200 osób.
2. Rodzaj imprezy : wieczór świetlicowy przy choince noworocznej.
3. Organizowała 10 drużyna ZHP.
4. Podarunków dzieci nie otrzymały.
5. Na program złożyły się : wiersz o choince noworocznej, tańce: cyganka, kujawiaki, krakowiak, wiersze o tematyce pokojowej, o pracy, o planie 6-letnim, wiersze o treści wesołej, piosenka przodowników pracy oraz obrazek sceniczny pt. „Zajęty człowiek” (z „Płomyka” n.t. życia w organizacji harcerskiej).

Karsko, 25 III 1953 r.

Za kierownika

/-/ Cz. Nędzowa
nauczycielka

4. Sprawozdanie z obchodu Święta Pracy

Aby należycie uczcić Święto Pracy, przeprowadzono z uczniami wszystkich klas pogadanki o 1 Maja i jego znaczeniu dla klasy robotniczej całego świata.

Przygotowano program artystyczny na uroczystą Akademię. Wykonano hasła dla szkoły i dla miejscowej Spółdzielni Produkcyjnej. Wykonano 3 gazetki ścienne i udekorowano budynek szkolny.

W dn. 28 IV klasy V i VI wykonały program artystyczny na akademii 1-majowej w gromadzie Kinice.

W dniu 29.IV młodzież szkolna wzięła czynny udział w gminnej Akademii, która odbyła się w świetlicy Domu Ludowego w Karsku.

Na program młodzieży złożyły się: montaż o 1 Maja (ze „Świata Młodych”), deklamacje, piosenki i inscenizacje piosenek oraz tańce ludowe.

Karsko, 3.V.1953 r.

/-/T. Faściszewski kier. szkoły

5. Do Wydziału Oświaty w Myśliborzu. Sprawozdanie z uroczystego rozpoczęcia roku szkolnego w gromadzie Karsko

Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego odbyła się w budynku Szkoły Podstawowej w Karsku. W uroczystości wzięły udział dzieci szkoły w Karsku w liczbie 116.

Przebieg uroczystości był następujący :

1. Zagajenie i powitanie gości z GRN, PGR i RZS w Karsku.
2. Referat kierownika szkoły.

3. Odśpiewanie „Hymnu młodzieży”.
 4. Przemówienia zaproszonych gości.
 5. Odśpiewanie piosenki „Tysiące rąk”.
 6. Przemówienie miejscowego nauczycielstwa.
 7. Odśpiewanie „Międzynarodówki”.
- Rozpoczęcie roku szkolnego wypadło dobrze, było starannie przygotowane.

Karsko, dnia 3.IX.1953 r.

T. Faściszewski kier. szkoły

6. Sprawozdanie z wyborów do Komitetu Rodzicielskiego w szkole stopnia Podstawowego nr – w Karsku pow. Myślibórz z dnia 23 października 1955 r.

1. Liczba rodziców w szkole 120, obecnych 60
2. Liczba dzieci – młodzieży w szkole 142
3. Nazwisko i imię kier./dyrektora szkoły Faściszewski Tadeusz
4. Ilość wybranych rodziców do Kom. Rodz. 11

w tym: członków PZPR	2
w tym: członków ZSL	–
w tym: członków SD	–
bezpartyjnych	9
kobiet	2
5. Ilość zabierających głos w dyskusji 12
6. Charakterystyczne wypowiedzi w dyskusji Poruszyli sprawę atramentu, zaopatrzenia w opał.
Poruszyli sprawy uczęszczania dzieci na zabawy i filmy niedozwolone. Postanowili urządzić zabawę w szkole dla młodzieży.
Z wypowiedzi wynikało, że rodzice interesują się sprawami szkoły.
Rodzice domagali się wprowadzenia dzienników, aby można było kontrolować zadanie dzieci.
7. Uwagi o referatach i ocena polityczna wyborów:
Referat naświetlił trudności w rozwoju szkolnictwa po wyzwoleniu. Na wstępie została szeroko nakreślona sytuacja polityczna. Kierownik szkoły śmiało podkreślił sprawę moralności socjalistycznej i wyjaśnił jej istotę. Podkreślił również sprawę pracy w społeczeństwie socjalistycznym.
W referacie Komitetu Rodzicielskiego zostało podkreślone, że Komitet Rodzicielski w ubiegłym roku nie pracował w ogóle.
8. Nazwisko i imię odpowiedzialnego i obsługującego wybory
Zygmunt Marian

9. Czy była część artystyczna? nie
w czym wykonaniu –

Kierownik/Dyrektor/szkoły
/-/ T. Faściszewski

Podpis obsługującego
/-/ nieczytelny

**7. Do Wydziału Oświaty w Myśliborzu. Kierownictwo Szkoły w Karsku
podaje spis członków Komitetu Rodzicielskiego**

<i>Nazwisko i imię</i>	<i>Przynależność partyjna</i>
1. Wodzinski Walenty	PZPR
2. Chodak Leon	bezpartyjny
3. Pyciak Władysław	PZPR
4. Nowak Maria	bezpartyjna
5. Przybylski Józef	bezpartyjny
6. Stasik Maria	bezpartyjna
7. Mrozek Franciszek	bezpartyjny
8. Kaczmarczyk Józef	PZPR

Karsko, dnia 3 marca 1956 r.

/-/ T. Faściszewski